
Podboje Rzymu - cz. II - Druga Wojna Punicka

Podboje Rzymu - cz. I

Druga Wojna Punicka

W czasie drugiej wojny puckiej (218-201 p.n.e.) Kartagińczycy zaatakowali Rzym na jego własnym terenie. Wtedy to wódz kartagiński Hannibal przeprowadził swoje wojska drogą lądową, przez Hiszpanię i Alpy do północnej Italii, gdzie w 216 roku pokonał Rzymian w bitwie po Kanami, niszcząc doszczętnie 90-tysięczną armię rzymską. Kiedy wydawało się, że zwycięstwo Hannibala jest przesądzone, Rzymianie przerzucili swoją armię do Kartaginy, co zmusiło Hannibala do odwrotu, a w 202 roku pod miejscowością Zama Regia, nieopodal Kartaginy Hannibal został pokonany przez Publiusza Korneliusza Scypiona zwanego odtąd Scypionem Afrykańskim. W wyniku tej wojny zakazano Kartaginie prowadzenia polityki zagranicznej i odebrano wszystkie posiadłości zamorskie.

O ile pierwsze dwie wojny punickie były walką dwóch równorzędnych potęg, o tyle trzecia była zwykłą zemstą Rzymian, na nic już nieznaczącej Kartaginie. W latach 149-146 przed Chrystusem oblegano Kartaginę, a po jej zdobyciu zrównano z ziemią i wszystkie terytoria zmasakrowanego wroga wcielono do państwa rzymskiego, jako prowincję Afryka. W wyniku wojen punickich Rzym zapanował nad zachodnim basenem morza Śródziemnego i stał się po raz pierwszy mocarstwem w pełnym tego słowa znaczeniu.

W pierwszej połowie II w. p.n.e., w latach 198-146 p.n.e. Rzymianie opanowali również Półwysep Bałkański. Likwidując państwo Selenkidów, Macedonię, Korynt oraz zmiatając z powierzchni ziemi wiele miast greckich. Opanowano w ten brutalny sposób Grecję właściwą oraz znaczną część Azji Mniejszej.

W dalszej kolejności przyłączono do Rzymu Hiszpanię, Galię, Brytanię (bez jej północnych krańców) oraz Egipt. Imperium rozrosło się także na Wschód, gdzie spotkało silnego konkurenta w postaci państwa Partów.

Północno – wschodnia granica imperium od I w. n.e. przebiegała na Dunaju, gdzie sąsiadowano z plemionami germańskimi i celtyckimi. W szczytowym okresie rozwoju terytorialnego Rzymu potężne morze śródziemne stało się wewnętrznym morzem imperium. Utrzymanie tak rozległego i zróżnicowanego państwa zmusiło Rzymian do utrzymywania bardzo dużej armii, co z czasem stało się powodem niemałych problemów finansowych Rzymu.